

BARTOSZ SERENDA
radny

RDxZR
06.08.2020

STAROSTWO POWIATOWE w KUTNIE
KANCELARIA OGÓLNA Kutno 04.08.2020
wpł. dn. 06. 08. 2020
nr dz. 18160
odpis

Interpelacja radnego Rady Powiatu w Kutnie

W SPRAWIE:

ZABEZPIECZENIA POD WZGLĘDEM SANITARNOHIGIENICZNYM I PRZECIWPANDEMICZNYM MIEJSCA W SZPITALU DO KONTAKTU (MIEJSCA KORZYSTANIA Z TELEFONU) W ŚRODKI DEZYNFEKCYJNE ORAZ WYMIANĘ APARATU TELEFONICZNEGO NA APARAT TYPU „DOMOFON” BEZPIECZNIEJSZY POD WZGLĘDEM SANITARNOHIGIENICZNYM

W związku z koniecznością przekazywania pacjentom paczek przez rodziny pacjentów pielęgniarce danego oddziału (pisałem w tej sprawie osobną interpelację – uważam, że pomysł zakazu wejścia do szpitala jest słuszny, ale wykonanie, czyli konieczność noszenia paczek przez pielęgniarki wysoce nieroztropny) rodzina przekazująca paczkę każdorazowo musi zadzwonić na numer danego oddziału. Telefon, który do tego służy (dzwonić należy na numer wewnętrzny oddziału) oraz miejsce, gdzie się znajduje jest CAŁKOWICIE NIEZABEZPIECZONE pod względem sanitarnohigienicznym i przeciwepidemicznym. A przecież codziennie do tego „punktu” w to miejsce udaje się wiele z osób z całego powiatu i każdorazowo zmuszone są do korzystania z tego telefonu. Od razu uprzedzę Państwa odpowiedź i nawet jeśli faktycznie jest to obowiązek pracownika portierni (dzwonienie do oddziału, bo na to wskazywałaby logika) to w rzeczywistości w praktyce robią to sami przyjezdni, choćby z niewiedzy:

- telefon znajduje się po stronie zewnętrznej od okienka, czyli po stronie „klienta”, a nie pracownika portierni;
- leży na ladzie i w żaden sposób nie jest zabezpieczony przed niekorzystaniem z niego, a wręcz poprzez jego umiejscowienie na ladzie od strony „klienta” niejako zachęca do tzw. wzięcia sprawy w swoje ręce;
- brak w tym miejscu informacji, iż z oddziałem kontaktuje się wyłącznie pracownik portierni;
- rodziny pacjentów znają numery wewnętrzne oddziałów, bo często przywożą paczki codziennie;

- pracownika portierni (bo jest sam na stanowisku pracy) czasem nie ma obecnego i wówczas rodzina nie wie, czy ma czekać, czy dzwonić samemu – patrz powyżej, telefon, który leży przy okienku od strony pacjenta

Natomiast pod względem zabezpieczenia sanitarnohigienicznego i przeciwpandemicznego składam następujące zastrzeżenia (nie jestem specjalistą w tym zakresie i mogę mieć zły osąd sytuacji, ale te obserwacje i w efekcie zastrzeżenia wynikają z logiki i porównywania braku tych zabezpieczeń z zabezpieczeniami stosowanymi w innych miejscach):

- ✓ słuchawka, ani przyciski nie są zabezpieczone (np. folią), a co za tym idzie te zabezpieczenie nie są cyklicznie wymieniane (nawet przyciski przy pasach dla pieszych są zabezpieczone folią, a przecież nie przykładają się do nich twarzy jak w przypadku słuchawki);
- ✓ został wykorzystany zły typ aparatu (starego typu), a powinien aparat typu „domofon” umiejscowiony w ścianie bez słuchawki, a co za tym idzie bez konieczności przystawiania słuchawki na 0,5 cm do ust i na styk do ucha; dodatkowo zwrócę uwagę, że nakazuje się i zaleca, by np. otwierać drzwi wejściowe łokciem, czy przedramieniem, a w tym przypadku słuchawki nie można podnieść łokciem, czy nadgarstkiem, a nawet więcej - każdorazowo należy tę słuchawkę zacisnąć w dłoni;
- ✓ przy aparacie nie znajdują się żadne środki dezynfekcyjne, którymi można byłoby każdorazowo zdezynfekować dłonie przed wzięciem słuchawki do ręki;
- ✓ przy aparacie nie znajdują się również żadne chusteczki/ręczniki papierowe, które można byłoby nawilżyć środkiem dezynfekcyjnym i przetrzeć aparat (klawisze) i słuchawkę przed użyciem;

Proszę o zabezpieczenia miejsca, gdzie znajduje się telefon w środki dezynfekcyjne – w pierwszej kolejności, a w drugiej wymianę tego aparatu na aparat typu „domofon” wymagający mniejszej interakcji z ciałem.

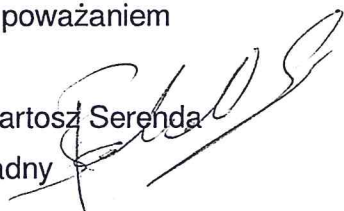
Proszę o odpowiedź na rzezoną interpelację na piśmie w zakresie zastosowanych działań, pismo zaś odbiorę osobiście w Biurze Rady Powiatu (bez konieczności angażowania kierowcy, czy ponoszenia kosztów wysyłki pocztowej).

Interesuje mnie również w tej sprawie opinia SANEPIDU (pismo złożyłem również do wiadomości Stacji w Kutnie) oraz ewentualne kroki podjęte przez ów placówkę.

Poniżej załączam zdjęcie (mojego autorstwa) miejsc i aparatu.

z poważaniem

Bartosz Serenda
radny

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'B. Serenda', written over the printed name and title.

Do wiadomości:

1. Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Kutnie



